

Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa A



*Rodzice, nie rozdrażniajcie waszych dzieci,
aby nie traciły ducha. (Kol 3,21)*

Pierwsze czytanie

Mądrość Syracha 3,2-6.12-14

Pan uczył ojca przez dzieci, a prawa matki nad synami utwierdził. Kto czci ojca, zyskuje odpuszczenie grzechów, a kto szanuje matkę, jakby skarby gromadził. Kto czci ojca, radość mieć będzie z dzieci, a w czasie modlitwy swej będzie wysłuchany. Kto szanuje ojca, długo żyć będzie, a kto posłuszny jest Panu, da wytchnienie swej matce. Synu, wspomagaj swego ojca w starości, nie zasmucaj go w jego życiu. A jeśliby nawet rozum stracił, miej wyrozumiałość, nie pogardzaj nim, choć jesteś w pełni sił. Miłosierdzie względem ojca nie pójdzie w zapomnienie, w miejsce grzechów zamieszka u ciebie.

Drugie czytanie

Kolosan 3,12-21

Bracia i siostry, jako wybrańcy Boży, święci i umiłowani, obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem, jeśliby miał ktoś zarzut przeciw drugiemu: jak Pan wybaczył wam, tak i wy. Na to zaś wszystko przyobleczcie miłość, która jest więzią doskonałości. A sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego też zostaliście wezwani, w jednym Ciele. I bądźcie wdzięczni.

Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem: z wszelką mądrością nauczajcie i napominajcie samych siebie przez psalmy, hymny, pieśni pełne ducha, pod wpływem łaski śpiewając Bogu w waszych sercach. I wszystko, cokolwiek działacie słowem lub czynem, wszystko czyńcie w imię Pana Jezusa, dziękując Bogu Ojcu przez Niego. Żony, bądźcie poddane mężom, jak przystało w Panu. Mężowie, miłujcie żony i nie bądźcie dla nich przykrymi. Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha.

Gdy Mędrcy odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: "Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić". On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez proroka: "Z Egiptu wezwałem Syna mego".

A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się anioł Pański we śnie i rzekł: "Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia". On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaus w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymawszy zaś we śnie nakaz, udał się w stronę Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: "Nazwany będzie Nazarejczykiem".

Do refleksji

Czytania w dniu dzisiejszym konfrontują nas z dwoma rzeczywistościami. Z jednej strony z obecnością Boga w naszym najbliższym otoczeniu – w rodzinie oraz z tzw. "świętą Rodziną" – życiem Jezusa ze swoimi rodzicami z drugiej. Czytania z księgi Syracha i z listu do Kolosan przesuwają nam przed oczami obraz idealnej rodziny z tamtych czasów. Poruszone ideały zachowują trwałość ponadczasową. Konkretyzacja nie odpowiada wprawdzie dzisiejszym czasom, jednak stanowi przesłanie, że ideały muszą być ciągle w nowy sposób urzeczywistniane, by stworzyć szczęśliwy dom. Jeśli czynimy wszystko w imię Chrystusa i w świetle Ewangelii, nasze relacje będą się rozwijały pozytywnie. Ewangelie trzech lat czytania przedstawiają różne epizody z wczesnego okresu życia Jezusa, które w żadnym wypadku nie zostało opisane jako idylla. Na pytanie ówczesnych o pochodzenie tego Jezusa z Nazaretu, którzy nie wiedzieli o Jego narodzinach w Betlejem i byli zdziwieni, jak Mesjasz może pochodzić z Galilei, próbuje Mateusz odpowiedzieć poprzez rekonstrukcję wzburzonych dziejów dzieciństwa Jezusa. Najpierw opowiada o ucieczce do Egiptu przed prześladowaniem Heroda. W ten sposób Jezus wypełnia przeznaczenie narodu wybranego. Ostatecznie Rodzina wraca do Izraela i osiada w Nazarecie – co wyjaśnia nazwisko Jezusa. Od chwili narodzin znajduje się Jezus pod znakiem cierpienia i krzyża.

Oba epizody w świątyni – zarówno przepisane prawem ofiarowanie dziecka Panu, jak i pierwsza pielgrzymka dwunastoletniego chłopca do Jerozolimy – podkreślają "wzrost w mądrości i łasce" dziecka. Od początku było oddane swojemu posłannictwu. Łukasz ogłasza jego powołanie, pełne cierpienia i chwały. Jezus staje się znakiem sprzeciwu i rozdziału, ale także światłem dla pogan i wspaniałością dla swego narodu Izraela. Jako dwunastolatek przeżywa zapowiedź swojego przeznaczenia wielkanocnego, gdy gubi się i zostaje znaleziony trzeciego dnia w domu swojego Ojca.

Wszystkie te opowiadania pokazują nam, że święta Rodzina nie była rodziną bez problemów. Józef i Maryja próbowali, tak jak rozumieli najlepiej, dzielić, zwichrzono dla nich, życie ich Syna i towarzyszyć mu na drodze stopniowego odsłaniania się Jego Tajemnicy. Zasługują oni na nasz podziw dla całkowitej dyspozycyjności i otwartości dla Bożych dróg.